

W XXI wieku ornitologia wciąż skrywa wiele tajemnic. Na naszej planecie żyją gatunki ptaków praktycznie nieznanie nauce. Niektóre z nich są tak tajemnicze i rzadko obserwowane, że nie ma pewności, czy istnieją.

PIOTR GRYZ

www.ornitofrenia.pl

Oceannik plamisty

Oceany i morza zajmują większą część naszego globu i wciąż skrywają liczne sekrety. Dowodem na to jest nowo odkryty gatunek – oceannik plamisty, którego istnienie potwierdzono dopiero w roku 2022 i o którym wciąż niewiele wiadomo. Niestety, jest on krytycznie zagrożony wyginięciem, a jego dalszy los stoi pod znakiem zapytania.

Jedną z największych oceanicznych zagadek są ptaki z rodziny oceanników (Oceanitidae), należące do rzędu rurkonosych (Procellariiformes). Dziś rodzina ta liczy zaledwie 10 gatunków, ale warto wspomnieć, że dwa z nich opisano w ostatniej dekadzie, a jeden odkryto ponownie po ponad 100 latach. Oceanniki są jednymi z najmniejszych ptaków morskich, osiągają długość 15–26 cm, rozpiętość skrzydeł 34–48 cm i masę ciała 16–86 g. Wyglądem zewnętrznym i biologią przypominają nawałniki Hydrobatidae, z którymi jeszcze niedawno były łączone w jedną rodzinę. Jednak już w XIX w. zauważono znaczne różnice anatomiczne, jak np. krótsze skrzydła i dłuższe nogi u oceanników. Rozbieżności dodatkowo potwierdziły późniejsze badania sekwencji DNA, wykazujące, że mimo zewnętrznych podobieństw i zbliżonej ekologii, oceanniki są odrębną rodziną, a uderzające podobieństwo do nawałników to efekt konwergencji.

Upierzenie oceanników jest zwykle ciemnobrązowe lub szare z białymi elementami (np. brzuchem lub pierśią), a ich głowa jest osadzona na krótkiej, ale dość grubej szyi. Na delikatnym i haczykowato zakończonym dziobie usytuowane są cylindryczne nozdrza z pojedynczym otworem skierowanym do przodu. Nozdrza oceanników są ważnym elementem systemu odsalania, dzięki któremu ptaki te mogą pić słoną wodę, co z kolei umożliwia spę-



Oceanniki plamiste charakteryzują się ciemniejszymi i bardziej okrągłymi plamami na brzuchu oraz z mniejszą ilością bieli na spodzie skrzydeł.

Fot. Tubenoses Project © H. Shirihai

dzanie całego życia na morzu (oprócz sezonu lęgowego). Oceanniki słyną także z niezwykłego sposobu żerowania, podczas którego wykonują swojego rodzaju balet na powierzchni oceanu – unoszą się tuż nad powierzchnią, trzepocąc skrzydłami i maczając co jakiś czas stopy w wodzie. Pokarm tych enigmatycznych ptaków stanowi zwykle plankton, małe głowonogi i niewielkie ryby oraz ich ikra. Niestety, wielu szczegółów biologii oceanników wciąż nie poznano. Dowodem na to jest oceannik plamisty – gatunek, którego istnienie potwierdzono dopiero w 2022 roku.

Nieuchwytny oceannik

W 1839 r., podczas amerykańskiej ekspedycji naukowej, w rejonie wysp Samoa na Pacyfiku pozyskano okaz oceannika, który opisano jako nowy gatunek – *Thalassidroma lineata*. Prawie 100 lat później (dokładnie 15 września 1922), podczas The Whitney South Sea Expedition (1920–1941), w rejonie Markizów pozyskano kolejny okaz podobnego ptaka, który również uznano za nowy gatunek – *Fregatta guttata*. Jeszcze inny okaz znaleziono na plaży niedaleko Brisbane (Australia) w 2017 r. i opisano go jako nietypowo ubarwionego oceannika czarnobrzuchego *Fregatta tropica*. Co łączy wszystkie trzy okazy?

Jak się okazuje, wszystkie należą do tego samego, nieuchwytnego gatunku, którego istnienie potwierdzono do-



Lęgowiska
tajemniczego
oceannika plamistego
wciąż nie są znane.

Fot. Tubenoses Project © H. Shirihai

piero w bieżącym roku (Bretagnolle i in. 2022) i którego nazwano oceannikiem plamistym *Fregetta lineata*.

Na ślad oceannika plamistego naprowadziło naukowców kilka obserwacji terenowych bardzo dziwnych oceanników, przypominających odkryte po ponad 100 latach oceanniki maoryskie *Fregetta maoriana*. Obserwowane ptaki były jednak nieco większe, z ciemniejszymi i bardziej okrągłymi cętkami na brzuchu oraz z mniejszą ilością bieli na spodzie skrzydeł. Te zagadkowe ptaki w porównaniu z innymi znanymi gatunkami rodzaju *Fregetta*, w tym najbardziej podobnym o. maoryskim, miały też smuklejszą budowę, proporcjonalnie dłuższe i węższe skrzydła, wydłużony tył, długi, kwadratowo zakończony ogon, bardziej kanciasty profil czoła, dłuższą szyję oraz bardzo długie nogi. Tajemniczy oceannik miał także stosunkowo duże stopy, co szczególnie było widać w czasie żerowania w charakterystyczny dla oceanników sposób, tzn. podczas „chodzenia po wodzie”. Również samo zachowanie i sposób poruszania się były nieco inne niż u kuzynów. Inni przedstawiciele rodzaju *Fregetta* żerują przeważnie, ślizgając się jedną nogą po powierzchni wody, podczas gdy oceannik plamisty raczej wykorzystuje obie stopy jednocześnie, ślizgając się na nich niczym na nartach wodnych. Nawet sposób lotu był inny niż obserwowany u kuzynów – było to bowiem szybowanie, przerywane co jakiś czas serią uderzeń sztywno rozłożonych skrzydeł, tuż nad powierzchnią morza.

W sumie między 2008 a 2021 rokiem potwierdzono 31 obserwacji takich oceanników, z których znaczną część udokumentowano dobrej jakości zdjęciami. Postanowiono więc poszukać podobnych ptaków pośród licznych okazów z kolekcji muzealnych. I tak okazało się, że gatunek ten był reprezentowany przez trzy wymienione wcześniej okazy muzealne. Co jednak wiadomo o tym nieuchwytnym ptaku?

Wiadomo, że zbiera zdobycz z powierzchni morza, choć obserwowano, jak jeden z osobników zanurkował na głębokość ok. 30 cm, aby pochwycić małe kawałki ryb. Ciekawsze jest jednak, że kilkakrotnie obserwowano, jak zwinne oceanniki plamiste sprzątały sprzed nosa zdobycz petrelem, m.in. petrelowi tahitańskiemu *Pseudobulweria rostrata* i petrelowi białolicemu *Pterodroma leucoptera*, szybko chwytając kawałki ryb, a następnie uciekając. Zauważono też, że o. plamisty towarzyszy często temu drugiemu gatunkowi petrelela, przybываяc zawsze jednocześnie z nim i będąc zawsze tam, gdzie petrele białolice koncentrują się na morzu. Wiadomo też, że o. plamiste podążają za żerującymi żarłaczami miedzianymi *Carcharhinus brachyurus*, oczekując na resztki zdobyczy tych rekinów.

Niestety, wciąż nie jest znany dokładny zasięg występowania oceannika plamistego, ale ciekawostką może być fakt, że wszystkie miejsca jego stwierdzeń można połączyć jedną linią, która ciągnie się na długości 1000 km wzdłuż wybrzeży Australii (stany Nowa Południowa Walia i Queensland), po czym załamuje się i skręca w kierunku północno-wschodnim, przecinając leżącą ok. 1400 km na północny wschód Nową Kaledonię, potem Samoa i kończąc się w archipelagu Markizów. W sumie gdybyśmy połączyli wszystkie punkty obserwacji o. plamistego, otrzymalibyśmy odcinek o długości ok. 8500 km. Zdecydowanie największej stwierdzeń tego oceannika pochodzi z Australii – 13 ze stanu Queensland (głównie z rejonu Brisbane, z okazem zebrany w tym rejonie) i 7 z Nowej Południowej Walii. Wszystkie pozostałe stwierdzenia, czyli w sumie 11, pochodzą z Nowej Kaledonii. Stąd też pochodzą najlepiej udokumentowane obserwacje, a to za sprawą świetnych zdjęć autorstwa słynnego izraelskiego fotografa i ornitologa Hadorama Shirihai. Oprócz tego jeden okaz muzealny pochodzi z wysp Samoa, leżących ok. 2500 km na północny wschód od Nowej Kaledonii, oraz jeden z leżących ok. 3500 km na wschód od Samoa Markizów. Gdzie więc gnieździ się ten tajemniczy gatunek i jaki jest jego zasięg geograficzny?

Wciąż nieznanne lęgowiska

Dawne źródła podawały, że o. plamisty miał gnieździć się w norach na Samoa, „wysoko w górach” (Mathews 1933) lub „bardzo wysoko w górach” (Murphy i Snyder 1952), być może na zboczach najwyższej góry Fito, na wyspie Apia (ok. 1100 m n.p.m.; Bretagnolle i in. 2022). Niestety, mimo intensywnej eksploracji archipelagu i jego okolic, nie obserwowano tam podobnych ptaków. Pierwszą potwierdzoną próbę lęgu odnotowano natomiast w rejonie Port Bouraké na Nowej Kaledonii. Dowodem na to było schwywanie 26 września 2014 r. juwenalnego osobnika z resztką puchu na głowie. Jednak choć miało to miejsce stosunkowo niedawno, a stwierdzenie udokumentowa-

no zdjęciem, informacje na temat tego zdarzenia są skąpe. Ptaka znaleziono na brzegu, na obszarze zamieszkanym i był on prawdopodobnie zdezorientowany przez latarnie uliczne – jak to często się zdarza w przypadku oceaników (Rodríguez i in. 2017). Za prawdopodobne miejsce lęgu uznano pobliską wysepkę Îlot Leprédour, która od 2009 roku była już rezerwatem przyrody. Niestety, zarówno na niej, jak i na wszystkich okolicznych wysepkach nie znaleziono gniazd i nie słyszano ani nie obserwowano żywych ptaków, mimo prowadzenia nocnych poszukiwań.

Jedyną znaną kolonię niezidentyfikowanego gatunku oceanika odkryto na Nowej Kaledonii w grudniu 1999 r., we wnętrzu jednej z wysepek leżących w rejonie północnych wybrzeży wyspy. W piasku znajdowało się 7–9 opuszczonych nor z wejściami o szerokości ok. 5–7 cm, jednak w ich okolicach nie wykryto ptaków, a za właściciela owych nor początkowo uznano oceanika białogardłego *Nesofregata fuliginosa*. W maju 2000 r. jeden z ornitologów spędził tam noc, słysząc nocne nawoływanie oceaników, choć samych ptaków nie zaobserwował. Niestety, na wysepce już rok później stwierdzono szczury śniade *Rattus rattus*, i choć wyeliminowano je do roku 2008, podczas kolejnych wizyt nie odnaleziono już żadnej nory ani nie stwierdzono żadnego oceanika. Właściciel nor wciąż pozostaje nieznanymi.

Naukowcy nadal poszukują lęgowisk oceanika plamistego. Sugerowano, że może on rozmnażać się na kamienistych wysepkach w lagunie Bouloupari, leżącej na wschód od Port Bouraké. Może też gnieździć się wewnątrz Nowej Kaledonii, a kolejną potencjalną lokalizacją jest dolina rzeki Tontouta, gdzie gniazdują w jakiś sposób związane z oceanikami petrele białolice. Inną możliwą lokalizacją są wysokie, zalesione szczyty, ciągnące się wzdłuż wybrzeża, takie jak Dent de Saint Vincent. Poza Nową Kaledonią, archipelagiem mogącym utrzymać populację lęgową tajemniczych oceaników są Markizy, z których pochodzi jeden z trzech pozyskanych okazów. Ciekawe jest również, że na wysepkach Ua Huka i Tahuata znaleziono prehistoryczne szczątki przedstawicieli rodzaju *Fregatta* (Steadman 2006). Możliwe, że są to szczątki oceanika plamistego, a jeżeli tak, oznaczałoby to, że w przeszłości tu gniazdował. Pewną nadzieję dała również obserwacja jednego lub dwóch oceaników z plamami na brzuchu 30 września 2013 r. na południowy zachód od wyspy Fatu Hiva (Flood i Wilson 2017). Niestety, podjęte we wrześniu–październiku 2021 szeroko zakrojone poszukiwania wokół wyspy nie przyniosły rezultatów (Flood i in. 2022).

Ciekawe jest też to, że okaz z Samoa pozyskano w listopadzie, a ten z Markizów – we wrześniu, czyli poza domniemanym sezonem lęgowym, który na podstawie osobnika schwytanego na Nowej Kaledonii oszacowano na styczeń–kwiecień. Czyżby więc ocean okalający Markizy i Samoa stanowił obszary zimowisk tego gatunku? Tego również nie wiadomo, natomiast najbardziej prawdopodobną lokalizacją lęgowisk wydaje się jednak wciąż Nowa Kaledonia, a zwłaszcza wysepka Îlot Leprédour, gdzie niedawno wytopiono wprowadzone tam króliki europejskie *Oryctolagus cuniculus*. Odnalezienie terenów lęgowych i poznanie biologii tego gatunku jest niezbędne, aby zapewnić mu natychmiastową ochronę i ocalić go przed

wyginieciem. Na podstawie ptaków obserwowanych na morzu, zarówno w rejonie Australii, jak i na Nowej Kaledonii, szacuje się, że cała populacja o. plamistego to zaledwie 100–1000 par. Tak więc prawie na pewno mamy do czynienia z gatunkiem krytycznie zagrożonym wyginieciem. Nadzieją na odkrycie jego lęgowisk jest historia jego dwóch kuzynów.

Tajemniczego i bardzo charakterystycznie ubarwionego oceanika białoskrzydłego *Oceanites pincoyae* opisano dopiero w 2013 r. na podstawie obserwacji z 1983 r., fotografii z 2009 r. oraz kilku okazów pozyskanych w latach 1972–2011 (Harrison i in. 2013). Po prawie dziesięciu latach od jego odkrycia nie wiadomo o nim prawie nic poza tym, że wciąż istnieje. Brak danych nie pozwala również na przydzielenie gatunkowi kategorii zagrożenia IUCN (obecny to DD, czyli dane niewystarczające), a liczebność szacowana jest na maks. 3000 osobników. Drugiego z gatunków – oceanika maoryskiego *Fregatta maoriana* – do niedawna znano jedynie z domniemanego materiału kopalnego oraz trzech XIX-wiecznych okazów. Już w 1850 r. uznano go za gatunek wymarły, jednak w 2003 r. odkryto go ponownie – po przeszło 100 latach (Flood 2003) – gdzie przetrwał na wysepce Little Barrier, pełnej zawleczonych tam kotów i szczurów polinezyjskich *Rattus exulans*! Mimo tego także jest zagrożony wyginieciem, gdyż obecnie jest to jedyna znana kolonia tego gatunku. Jaki los spotka oceanika plamistego i jego kuzynów? Czy wszystkie trzy gatunki znikną z naszej planety, zanim zostaną lepiej poznane? No i wreszcie: ile jeszcze gatunków ptaków morskich czeka na odkrycie?

Specjalne podziękowania dla Hadorama Shirihai za udostępnienie zdjęć do artykułu.

Literatura

- Bretagnolle V., Flood R.L., Gaba S. i Shirihai H. 2022. *Fregatta lineata* (Peale, 1848) is a valid extant species endemic to New Caledonia. *Bull. Brit. Orn. Cl.* 142(1): 111–130.
- Flood B. 2003. The New Zealand Storm-petrel is not extinct. *Birding World* 16(11): 479–482.
- Flood R.L. i Wilson A.C. 2017. A New Zealand Storm Petrel *Fregatta maoriana* off Gau Island, Fiji, in May. *Bull. Brit. Orn. Cl.* 137: 278–286.
- Flood R.L., Tanoi S. i Zufelt K. 2022. Pelagic observations during a circumnavigation of the Marquesas Islands, French Polynesia, September–October 2021. Pacific Seabird Group Tech. Publ. No. 4.
- Harrison P. in. 2013. A new storm-petrel species from Chile. *Auk* 130 (1): 180–191.
- Mathews G.M. 1933. On *Fregatta* Bonaparte and allied genera. *Novit. Zool.* 39: 34–52.
- Murphy R.C. i Snyder J.P. 1952. The 'Pealea' phenomenon and other notes on storm petrels. *Amer. Mus. Novit.* 7: 1–16.
- Rodríguez A. i in. 2017. Seabird mortality induced by landbased artificial lights. *Conserv. Biol.* 31: 986–1001.
- Steadman D.W. 2006. Extinction and biogeography of tropical Pacific birds. *Univ. of Chicago Press.*